

Wrocław 31.08.2015

Prof. dr hab. Dariusz Doliński

Uniwersytet SWPS

Wydział Zamiejscowy we Wrocławiu

**Ocena osiągnięcia naukowego oraz dorobku naukowego, dydaktycznego i  
popularyzatorskiego doktora Roberta Balasa sporządzona w związku z jego  
ubieganiem się o stopień doktora habilitowanego**

Robert Balas jest pracownikiem naukowym Instytutu Psychologii Polskiej Akademii Nauk, wcześniej w latach 2003-2013 pracował (przez dwa lata wyłącznie, potem równolegle) także w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie. Habilitant jest absolwentem Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Magisterium tej uczelni (Wydziału Filozoficznego) uzyskał w roku 1999 na podstawie pracy pt. *„Posługiwanie się metaforami w twórczości: Różnice indywidualne między intuicjonistami a racjonalistami.”* Cztery lata później w tej samej jednostce uzyskał stopień doktora na podstawie dysertacji *„Dostępność i forma poznawczej reprezentacji wiedzy nabywanej w uczeniu mimowolnym”*. Te informacje, pozornie tylko mają charakter czysto formalnego opisu sylwetki habilitanta. Pokazują bowiem, że u progu swojej akademickiej kariery Robert Balas koncentrował się na zagadnieniach klasycznej psychologii poznawczej, analizując

mechanizmy procesów poznawczych człowieka. Dlaczego ten element jego biografii jest niezwykle istotny dla oceny jego późniejszych, podoktoratowych dokonań? Postaram się to wykazać w dalszej części niniejszej recenzji.

Jako osiągnięcie naukowe habilitant wskazuje cykl pięciu artykułów, dotyczących formowania się i zmiany postaw i sądów w procesie warunkowania ewaluatywnego. Zgodnie z wymogami Ustawy z 14-go marca 20003 roku O Stopniach Naukowych i Tytule Naukowym oraz o Stopniach i Tytule w Zakresie Sztuki (Dz. U. nr 65, poz 595 ze zmianami) habilitant spina w sensie formalnym te prace tytułem „*Nabywanie i zmiana postaw w procesie ewaluatywnym*”. I choć można mieć pewne wątpliwości, czy we wszystkich pięciu artykułach rzeczywiście należy mówić właśnie o postawach, kwestię tę uważam za zdecydowanie drugorzędną. (Pojęcie postawy jest zresztą w literaturze psychologicznej na tyle rozmyte, czy może raczej rozciągliwe, że Autor zdołałby zapewne adekwatność tego tytułu jakoś obronić).

Na wspomniane osiągnięcie naukowe składają się artykuły z pięciu czasopism anglojęzycznych, z czego cztery znajdują się na liście JCR (dodajmy: z wysokimi, jak na psychologię, Impact Factor). Podkreślić przy tym należy, że choć są to publikacje zbiorowe (dla jasności: nie uważam tego za wadę samą w sobie), to Robert Balas albo jest w nich pierwszym autorem (3 przypadki), albo jednym z trzech. (To ostatnie jest dla mnie o tyle ważne podkreślenia, że recenzowałem niedawno dorobek badacza, który jako swoją najważniejszą publikację przedstawił tekst z *Journal of Personality and Social Psychology*, w którym był jednym z kilkadziesiątu autorów. Rzecz dotyczyła badań międzykulturowych, a wspomniany polski współautor publikacji po prostu przeprowadził „swoją” część badań kwestionariuszowych w Polsce i wysłał plik z wynikami pierwszemu autorowi). Nie można zatem mieć wątpliwości co do realnego wkładu Roberta Balasa w przedstawione osiągnięcie naukowe.

Na czym owo osiągnięcie polega? Autor wychodzi z założenia, że centralną komponentą postawy jest ocena preferencyjna jej obiektu. Psychologia od dawna, w różnych swych subdyscyplinach, stara się dociec w jaki sposób kształtują się ludzkie ustosunkowania ewaluatywne do otaczającej nas rzeczywistości. Badania, które konsekwentnie realizuje habilitant dobrze wpisują się w ten obszar. Stanowią bowiem oryginalną (na tym gruncie) i wartościową próbę teoretycznego wyjaśnienia zarówno kształtowania się preferencji, jak i ich zmian. Robert Bals wraz z zespołem badawczym, w skład którego wchodzi Gawronski, Sweklej, Creighton, Mitchell i Hu, przeprowadzili kilka serii interesujących i wartościowych poznawczo badań nad kwestią możliwości intencjonalnej kontroli nabywania i ekspresji postaw w kontekście warunkowania ewaluatywnego. Fakt, że udało im się pokazać, że możliwa jest kontrola nad ekspresją ocen obiektów, będących bodźcami warunkowymi wydaje mi się bardzo ważnym wkładem w psychologię. Badacze pokazali, że można mówić o dwóch rodzajach mechanizmów, które prowadzą do warunkowania ewaluatywnego. Pierwszym z nich jest warunkowanie na poziomie uświadamianym, drugie – na nieuświadamianym. (Oczywiście tylko te pierwsze mogą być przez podmiot kontrolowane). Kolejna seria badań ukierunkowana była na sprawdzenie czy i ewentualnie w jakim stopniu możliwa jest intencjonalna kontrola nad nabytymi wcześniej reakcjami afektywnymi. Uzyskane tu zależności okazały się dość złożone, ale w artykule, w którym badania te przedstawiono, zostało to bardzo klarownie wyjaśnione, co samo w sobie jest ogromną zaletą pracy naukowej. Podkreślić też trzeba, że sposób uprawiania nauki przez habilitanta jest dobrą egzemplifikacją metodologicznej dyrektywy, którą Bogdan Wojciszke określił jako SMAR – samomodyfikujące replikacje. Badacze testują bowiem hipotezy przy użyciu różnych procedur (szczególnie wartościowe wydaje mi się wprowadzenie pośrednich metod pomiaru uwarunkowań postaw wobec obiektu, będącego bodźcem warunkowym i

konfrontowanie tego z efektami dotyczącymi bezpośredniej metody pomiaru ocen uwarunkowanych). Innym, ważnym teoretycznie wątkiem badań Habilitanta jest prześledzenie roli samej motywacji osoby badanej do kontrolowania. Podobał mi się tu przede wszystkim sam sposób eksperymentowania (adekwatny do badanego problemu układ eksperymentalny, dyscyplina intelektualna w budowaniu hipotez i wnioskowaniu itp), bo wyniki nie okazały się, moim przynajmniej zdaniem, zbyt interesujące. Badacz nie ma jednak (a przynajmniej nie powinien mieć), co oczywiste, wpływu na osiągnięte przez siebie wyniki, więc to, że nie uważam ich za zbyt interesujące nie jest w tym konkretnym przypadku, krytyczną uwagą kierowaną w stosunku do habilitanta. Inne jeszcze badania Roberta Balasa inspirowane były licznymi kontrowersjami w obszarze warunkowania postaw, które habilitant pokazuje zarówno w swoich artykułach, jak i autorskim omówieniu swego osiągnięcia naukowego, stanowiącym element dokumentacji przewodu habilitacyjnego, którą otrzymałem.

Pora wyjaśnić, dlaczego tak dużą wagę przywiązałem w pierwszych zdaniach niniejszej recenzji do początków kariery akademickiej Roberta Balasa. Współczesna psychologia społeczna jest zdecydowanie zdeterminowana przez nurt *social cognition*. Pominąwszy fakt, że jest to korzystne tylko dla pewnych obszarów psychologii (a w tych obszarach, w których przedmiotem zainteresowania psychologów jest realne zachowanie behawioralne – vide np. altruizm czy agresja, doszło w psychologii wręcz do głębokiego regresu), to najczęściej owo „*cognition*” jest raczej wytrychem niż kluczem do zrozumienia określonych zjawisk. Psychologowie społeczni używają więc dość beztrąsko takich pojęć, jak choćby wyczerpanie ego, wyczerpanie poznawcze, a nawet pamięć, czy uwaga, niezbyt dobrze wiedząc o czym właściwie piszą. Habilitant, doskonale obeznany w literaturze dotyczącej podstawowych procesów kognitywnych, w sposób niezwykle kompetentny wykorzystuje „*cognition*” do wyjaśniania „*social*” – tu w znakomity sposób

wykorzystuje głęboką wiedzę z zakresu warunkowania do wyjaśnienia kształtowania się i zmiany: postaw, sądów ewaluacyjnych, czy ocen. Dotyka więc tematów, uznawanych powszechnie za kluczowe dla psychologii społecznej, wyraźnie wzbogacając tu istniejącą wiedzę.

Nic dziwnego, że chętnie zaczęli z nim współpracować tej klasy badacze, co choćby Gawronski, i nic dziwnego, że wyniki swoich badań zdołał opublikować w tak renomowanych czasopismach psychologicznych, jak choćby *Emotion*, czy *Personality and Social Psychology Bulletin*. Docenienie przez recenzentów tych pism tego, co habilitant wraz ze współpracownikami dokonał jest bez wątpienia najlepszym dowodem bardzo wysokiej jakości jego pracy.

Pora przejść do omówienia pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych doktora Roberta Balasa. Pierwszy z obszarów tematycznych, wyróżnionych przez samego habilitanta dotyczy poznawczych i afektywnych mechanizmów intuicji. Zagadnienia intuicji od bardzo dawna fascynują psychologów, ale na dobrą sprawę częściej pojawiają się w literaturze intrygujące metafory (np. utożsamiające intuicję z niezwerbalizowaną inteligencją) niż rzetelne badania, czy (zwłaszcza) wartościowe teorie wyjaśniające ten fenomen. Robert Balas zainicjował powstanie zespołu badawczego, który inspirując się, klasycznymi już dla tego obszaru, badaniami Bowersa, skoncentrował się na eksploracji roli nieświadomych procesów afektywnych w dokonywaniu wyborów i podejmowaniu decyzji. Choć jestem dość krytyczny w stosunku do używania w eksperymentach zadań, w których to sam badacz arbitralnie decyduje czy jakiś zestaw słów ma wspólne skojarzenie, czy nie (co jeśli np. badany i autor badań zgadzają się, że trzy słowa nie mają wspólnego skojarzenia, a inny badany, albo inny psycholog wskaże takie skojarzenie?), to jednocześnie nie mam wątpliwości co do jakości badań opisywanych przez habilitanta w

artykułach. Zresztą fakt, że badania te ukazały się w *Psychological Research* oraz w *Cognition and Emotion* są najlepszym dowodem ich jakości.

Drugi obszar badań wskazywany przez samego habilitanta to: Właściwości pamięci roboczej. Choć dokonania Roberta Balasa w tym zakresie wydają mi się mniej spektakularne, niż w obszarach wymienionych wcześniej, nie mam wątpliwości, że i tu mamy do czynienia z rzetelnymi badaniami, spełniającymi wszelkie standardy metodologiczne. Empiryczne dowiedzenie, że afektywna wartość bodźców zwiększa ich aktywizację w pamięci roboczej, czyniąc je tym samym bardziej dostępnymi poznawczo jest na pewno wartościowe.

Zaangażowanie badawcze Roberta Balasa sprawia, że mimo stosunkowo młodego wieku ma on już na koncie sporo liczących się prac. To, że wskaźniki bibliometryczne nie są w jego przypadku imponujące (liczba cytowań wg. Web of Science = 15; h index wg. tej samej bazy = 2) wynika wyłącznie z faktu, że większość jego spektakularnych publikacji ukazała się w ostatnich latach. Nawet więc jeśli badacze interesujący się tą tematyką zechcieli uwzględnić te jego prace w bibliografii swoich własnych artykułów, to ich prace najczęściej nie miały jeszcze szans się ukazać (są w najlepszym razie w druku lub w recenzjach). Jestem głęboko przekonany, że oba wspomniane wskaźniki będą w przypadku Roberta Balasa systematycznie i, co ważniejsze, dynamicznie rosnąć. O zaangażowaniu naukowym habilitanta świadczą zresztą nie tylko same wskaźniki bibliometryczne, ale jego udział w różnych programach badawczych. Kierował siedmioma grantami naukowymi (głównie z KBNu i MNiSW), w czterech innych był wykonawcą. Jest też beneficjentem pięciu stypendiów. Imponująca jest lista jego wystąpień konferencyjnych tak zagranicznych, jak i krajowych, jak i staży w ośrodkach akademickich całego świata. W procedurach awansowych zwykle marginalizuje się kwestie recenzowania artykułów dla czasopism typu *peer review* przez kandydatów do

stopni i tytułów. Uważam to za głęboko niesłuszne. Niewdzięczna ( i przecież nie przynosząca żadnych profitów finansowych) działalność jest *de facto* świetnym wyznacznikiem pozycji naukowej badacza. Redaktorzy poważnych pism naukowych wysyłają przecież artykuły do recenzji WYŁĄCZNIE naukowcom o uznanej renomie, badaczom będącymi autorytetami w danym obszarze. Fakt, że Robert Balas sporządzał recenzje dla takich czasopism, jak *Learning & Motivation*, *Cognition & Emotion*, czy *Emotion* jest w moim najgłębszym przekonaniu jednoznacznym dowodem jego pozycji jako naukowca i badacza.

Do pełnego obrazu działalności naukowej Roberta Balasa dodać też trzeba informację o jego działalności translatorskiej. Przetłumaczył (samodzielnie bądź wraz z innymi badaczami) cały szereg wartościowych pozycji z literatury psychologicznej z języka angielskiego na polski, przybliżając najnowsze wartościowe prace naukowe polskiemu czytelnikowi.

Żadnych moich wątpliwości nie budzi też pozytywna ocena działalności organizacyjnej kandydata do stopnia doktora habilitowanego. Jest on bowiem członkiem kilku międzynarodowych i krajowych organizacji naukowych, aktywnym (czytaj: realnym) członkiem redakcji Studiów Psychologicznych, współorganizatorem kilku międzynarodowych konferencji i seminariów naukowych. W swojej dotychczasowej karierze pełnił też dość liczne funkcje kierownicze (np. był kierownikiem Katedry Psychologii Poznawczej na Wydziale Psychologii SWPS, kierownikiem Rady Bibliotecznej tej Uczelni)

Dla dopełnienia pełnego obrazu naukowej sylwetki Roberta Balasa dodać trzeba jego funkcjonowanie w obszarze dydaktyki. Abstrahując tu od tego, że ocena dydaktyki w procedurach awansowych wydaje mi się nieporozumieniem (czy naukowiec nie

prowadzący zajęć dydaktycznych nie może zostać doktorem habilitowanym, czy profesorem????), muszę stwierdzić, że także w tym zakresie Robert Balas wypada więcej niż dobrze. Prowadził bardzo różnorodne (ale zawsze zgodne ze swoimi kompetencjami) zajęcia dydaktyczne (dostał nawet za to nagrodę rektora), sprawował opiekę naukową nad studentami działającymi w kołach naukowych, jest promotorem 50 prac magisterskich (w tym 22 napisanych w języku angielskim).

Nie mam najmniejszych wątpliwości, że wszelkie analizowane tu dokonania Roberta Balasa wyraźnie przewyższają modalne wartości z dokumentów habilitacyjnych w toczonych w kraju przewodach. Cieszę się, że jako recenzent jego dorobku miałem przyjemność czytania prac wartościowych i oryginalnych. Jestem przekonany, że mamy do czynienia z osobą, która nie tylko już ma na koncie wartościowe osiągnięcia naukowe, ale i w najbliższym czasie ich liczbę znacznie zwiększy.

**Podsumowując, stwierdzam, że osiągnięcie naukowe doktora Roberta Balasa oraz jego inne dokonania, uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora wykazują znaczny wkład w rozwój psychologii. Habilitant wykazuje się też istotną aktywnością naukową.**

**Wszystko to sprawia, że jednoznacznie opowiadam się za nadaniem Robertowi Balasowi przez Radę Instytutu Psychologii Polskiej Akademii Nauk stopnia doktora habilitowanego.**

Z poważaniem

(Dariusz Doliński)



